

W Kolumbii zamordowano ponad 100 Indian

30 stycznia 2011



Narodowa Organizacja Indian Kolumbijskich (ONIC) ogłosiła, że ponad 120 rdzennych Kolumbijczyków zginęło w 2010 roku, a 10 kolejnych uznaje się za zaginionych. Radca prawny ONIC, Fernando Fierro zaznacza, że 105 morderstw dokonanych ubiegłego roku na rdzennej ludności miało charakter polityczny. Wśród zabitych znalazło się 5 dzieci, 17 kobiet i 100 mężczyzn.

ONIC alarmuje, że przemoc względem Indian w Kolumbii rośnie każdego roku. W 2009 roku liczba zamordowanych autochtonów oscylowała w granicach 94 osób. Terytoria wielu społeczności indiańskich znalazły się w krzyżowym ogniu działań formacji rządowych oraz ugrupowań paramilitarnych. Fernando Fierro wskazuje, że tylko w 2010 roku doszło do 1145 przypadków przymusowych wysiedleń. Wśród najbardziej poszkodowanych plemion na przestrzeni ostatnich lat znajdują się min. Nukak, Paez, Tukano, Awa, Sikuni, Guayabero itd.

ONIC główną odpowiedzialnością za śmiertelne zdarzenia w 2010 roku obarcza funkcjonariuszy publicznych, działających z ramienia rządu. Drudzy w kolejności na liście znaleźli się partyzanci z Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC).

Raport uwzględnia również udział ugrupowań paramilitarnych, które działają obecnie jako gangi. Podczas urzędowania prezydenta Alvaro Uribe (2002-2010 r.) zdemobilizowanych zostało ponad 30 tys. członków organizacji o tym profilu, spośród, których kilkuset ponownie chwyciło za broń, służąc wsparciem gangom narkotykowym.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski

Na podstawie: www.aidesep.org.pe, www.onic.org.co

Zdjęcie: [Santiago La Rotta](#)